Czwartek, 29-go Lipca 1937 r.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. pojed. 8 gr.

Rok 44

Nr. 86

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze, poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Chłopi i ich przyszłość

Chłopi nie ustawają w pracy nad swoim podniesieniem kulturalnym i gospodarczym, równocześnie nie ustawają w walce o przynależne Im prawa w kierowaniu całością państwa.

Siła liczebna naszego włościaństwa zdrowie moralne, olbrzymie ofiary mienia i krwi złożone na Ołtarzu Ojczyzny, obrona jej niepodległości, uprawiają ją do zajęcia przodującego stanowiska i stania się trwałym fundamentem Polski potężnej, — ale Polski nowej, Polski Ludowej, na prawie, sprawiedliwości i pracy opartej.

Wypróbowani przywódcy z całą masą ludową, z organizowaną w Stronnictwie Ludowem mogą i muszą ugruntować gmach właśnie takiej Polski, bez oglądania się na czyjąś pomoc i bez oczekiwania się na jakieś cuda.

W roku 1920 stał się jeden cud nad Wisłą. Kiedy na zew ówczesnego Prezydenta Rady Obrony Państwa, stawili się gremialnie Chłopi i zwyciężyli w olbrzymiej swej większości i zniszczyli wrogą armię bolszewicką. Cud taki powtórzy się jeszcze. Chłop polski musi być nie ubłagany, w walce o swoje prawa i musi zrzucić z siebie to jarzmo włożone na niego przez sację. Tego wymaga interes Polski ludowej i musi to się stać, jeżeli nie chcemy wpaść poraz wtóry pod obce panowanie.

Prasa sanacyjna narzeka i obryzguje błotem chłopów, równocześnie wymyśla na ich przywódców, twierdzi, że nie chcą pójść z p. płk. Kocem. To nie wina chłopów, tylko tych którzy ten stan wytworzyli.

Chłopi wyrzekli się obłudnych opiekunów. Chłop zorganizowany w Stronnictwie Ludowym dał odpowiedź tysiąc razy, w swych uchwałach i rezolucjach. Najważniejszym z nich był zjazd w Nowosielcach gdzie miał możność oglądać postawę chłopów sam Marszałek Śmigły - Rydz. Zapytuję co się stało, z rezolucjami uchwalonymi przez 200.000 - czną armię chłopów.

Ta armia chłopów czeka, patrzy ze zgrozą i gniewem na tych którzy ją gnębią. Nadchodzi dzień 15 sierpnia, gdzie będą mieli chłopi okazje zamanifestować ale i równocześnie zarządać równo uprawnienia. Niech ta nowa szlachta zdejmie bielmo z swych ócz, póki chłopi proszą i dopominają się słusznych praw Im się należących, bo tylko szybki i energiczny postęp w tej stronie może zapewnić Polsce żywotność, siłę, niepodległość i czynny udział w kulturalnej współpracy z innemi narodami, których tryumfom on się tylko przypatruje.

Ignacy Gołaś

Rewizja w naszych zakładach

Wczoraj o godz. 8 wiecz. — 9-ciu wywiadowców policji śledczej przeprowadziło w Zakładach szczegółową rewizję, poszukując za ulotkami i afiszami pt. „Chłopi". Znaleziony materjał — nawet płyty metalowe — zabrano. Ulotki te zostały posłane do cenzury w sobotę w godzinach rannych, dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej wiadomości o ich konfiskacie. Policja śledcza również nie dostarczyła przy rewizji żadnego polecenia do jej przeprowadzenia. Obiecała dostarczyć później. Więc czekamy. Nie możemy bowiem wyobrazić sobie ażeby można zabierać materiał dostarczony do cenzury po 59 godzinach. Niewiadomo wtedy — gdzie się prawo zaczyna, a gdzie się kończy. Skonfiskowane afisze i ulotki wzywały chłopów do brania udziału w święcie „Czynu Chłopskiego" i nie zawierały według nas żadnych cech przestępstwa.

Z wojny hiszpańskiej

„United Press" donosi: W walkach powietrznych pod Madrytem zestrzelono dziś dwa powstańcze samoloty bombowe i 3 samoloty myśliwskie. Aeroplany te brały udział w bombardowaniu pozycji rządowych pomiędzy Kuijorna a Villanueva de la Canada, gdzie toczą się dotychczas gwałtowne walki. Pod Quijorna wojska rządowe, pomimo gwałtownego ognia ciężkiej artylerji oraz karabinów maszynowych stawiają zacięty opór nieprzyjacielowi. Posyłki rządowe zostały wysłane na północ od Quijorna, celem powstrzymania ofenzywy powstańców. Jakkolwiek ofenzywa wojsk gen. Franco trwa nadal, to jednak na skutek zaciętego oporu milicji madryckiej natarcie straciło na sile. Jak donoszą, specjalna korespondentka dziennika „Paris Soir" Gerda Tarot została dziś zabita w pobliżu Brunete. Jest to pierwsza zagraniczna dziennikarka, która poniosła śmierć na froncie madryckim. Narazie brak jest bliższych szczegółów tego tragicznego wydarzenia.

Z ostatniej chwili

NIEPRAWDZIWE WIEŚCI.

Poznań (ATE) 28. VII. Wiadomości, które pojawiły się w prasie warszawskiej o szeregu sensacyjnych aresztowaniach w Poznaniu, w związku z zamachem na płk. Koca, są zupełnie nieprawdziwe. Żadnych aresztowań w związku z tym zamachem w Poznaniu nie było.

GROŹBA STRAJKU W ŁODZI.

Łódź (ATE) 28. VII. Wczoraj na zebraniu delegatów robotników sezonowych zapadła uchwała ponownego odwołania się do ogółu robotników. W dniu dzisiejszym zwołano sepejalne zebranie dla wypowiedzenia się robotników w kwestii podjęcia strajku skutek odrzucenia przez władze żądań robtniczych mianowicie podwyższenia płac o 20 proc. oraz rozszerzenia dni pracy do 6-u w tygodniu. Robotnicy wypowiedzieli się niemal jednogłośnie za strajkiem. Jutro w lokalu ZZZ odbędzie się ponownie posiedzenie Międzyzwiązkowej Komisji, na którym zapadnie decyzja i ustalony zostanie termin wybuchu strajku na robotach sezonowych w Łodzi.

* * *

Wilno (ATE) 28. VII. Dziś rano wybuchł strajk okupacyjny na robotach niwelacyjnych prowadzonych na lotnisku Porubanka. Strajk, który wybuchł na tle ekonomicznym obejmuje 100 osób.

WOJNA NIEUNIKNIONA.

Nankin (ATE) 28. VII. Pogłoski, że wojna chińsko-japońska jest nieunikniona, potwierdzone zostały w dniu dzisiejszym urzędowo ze strony chińskiej. Rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył dzisiaj przedstawicielom prasy, że rząd nankiński znajduje się u kresu swych wysiłków o utrzymanie pokoju na Dalekim Wschodzie, oraz oświadczył, że cała odpowiedzialność za dalszy bieg wypadków w Chinach Północnych spada na Japonię.

Opuszczają Ligę Narodów

Według otrzymanych tu doniesień, republika San Salvador (Ameryka Połud.) wycofała się z Ligi Narodów Decyzję tę powzięła rada ministrów na posiedzeniu odbytym wczoraj.

Strajk 100 robotników

Warszawa. W fabryce Chaila i Reichenberga (Tarczyńska 4) wybuchł strajk okupacyjny 100 robotników. Przyczyną strajku było zwolnienie dwu marynarzy należących do związku żydowskiego przy ul. Leszno 19.

Czego — i za co chłopi chcą od Polski?

Ustalmy bezsporne fakty:

I. Powstania polskie, upadły dlatego, że lud nie wziął w nich udziału. Za mało miały sił. Chłop zaś dlatego nie brał w nich udziału — bo szlachta go do nich nie dopuściła — a później, gdy nawet go wzywała nie poszedł, — bo nie uwierzył. Raczej dał się namówić do zemsty. Ku temu miał przez setki lat nagromadzone powody.

II. Zaczęła się, po uwłaszczeniu, praca oświatowa. Szerzyli ją zapaleńcy i obudzili chłopa — ale chłopa już, z woli zaborców, wolnego. Wysiłek wielki. **Chłop zrozumiał że jest obywatelem — Polakiem.** I dlatego poszedł bić się za Polskę. Powstania wielkopolskie, śląskie, legiony — to nic więcej — jak olbrzymi wybuch chłopskiego patriotyzmu. Bo chłopi stanowili — faktyczną siłę tych formacyj.

III. **Chłop wywalczył Polskę.** — Obiecano mu za to b. wiele — mimo, że obiecanek nie chciał. **Żądał tylko Polski Ludowej.** Polski sprawiedliwej i praworządnej. Chciał za swą krew — krajem rządzić.

Tego chciał i tego chce!

IV. Za co? — **Za ofiary — życia i majątku.** Choćby nawet za miliony złożone w złocie na Skarb państwowy. Sam widziałem biedną kobiecinę składającą wszystkie swe kosztowności. Składał chłop z wiarą w lepsze jutro i — nigdy nie myślał, że jego ofiarami będzie się rządziło nie po jego myśli. Tu leży rozwiązanie zagadki — za co!

V. **Chłop żąda nawrotu ze złej drogi w państwie.** Nie może bowiem zrozumieć dzisiejszej rzeczywistości. Nie może w dzisiejszych ramach ustrojowych odpowiedzieć sobie na pytania — czego i za co? Dlatego domaga się ich zmiany! Czemu się tego nie robi. Zagadka, którą doskonale rozwiąże się, rozglądnąwszy się wszerz i w głąb w życiu naszego państwa.

VI. **Zdanie Kościuszki — żywią i bronią** — to cała treść, **najlepsza wymowa żądań!** Więc nie resztki i okruchy, nie „my myślimy, a wy wykonujcie" — ale wszystko! Wszystko musi być chłopskie. **Całą Polskę trzeba schłopić.**

Chłop chce władzy — demokratycznej w ludowej Polsce. Jesteśmy najgłębiej przekonani, że ją będzie miał. To się stanie zwykłą koleją rzeczy w historii. Ale **tą chwilę trzeba przyśpieszyć.** Bo czas najwyższy. **Bo później — może być za późno!**

Takim głosem o współgospodarzenie Polską ma być 15 sierpień.

Niech więc bedzie **dniem prawdziwego czynu chłopskiego.**

(F. S.)

Nowe zakusy

na niezależność dobrowolnych organizacyj rolniczych

W ostatnim numerze pisaliśmy o projektowanych na jesień zmianach w organizacji Kółek Rolniczych. Dzisiaj umieszczamy w tej sprawie artykuł nadesłany nam z kół najbardziej tą sprawą zainteresowanych. Zaznaczamy równocześnie, że z wywodami autora całkowicie się zgadzamy. (Red.)

Polska Agencja Agrarna podała komunikat, w którym zapowiada, że polskie organizacje rolnicze czeka wielka reorganizacja. No — tak wszystko już w Polsce przeorg. — na „nowe właściwe i szczęśliwe tory pchnięto" — przyszła kolej teraz na organizacje rolnicze. Ciągłe reorganizowanie — stałe zaczynanie od początku i podstaw — to specjalność ludzi dziś rządzących Polską. Co nowy jakiś człowiek „właściwy na właściwem miejscu" przyjdzie pierwsza rzecz którą zrobi — reorganizacja, zmiany personalne, zmiany teczek, kartotek, woźnych. Przecież każdy musi jakoś zaznaczyć swoje nowe urzędowanie. Czyżby to na naszym Polskim narodzie miało się w całej rozciągłości sprawdzać to przysłowie łacińskie „varietas delectat" — co na język polski dość swobodnie tłumaczy się — „zmiana paszy bydło cieszy".

Często zastanawiam się, czemu to słowo „reorganizacja" tak przyczepiło się do tych ludzi i dochodzę do wniosku że może dlatego, że rozpoczyna się od tej samej litery co słowo rżniątka. Prawdziwy podobno geniusz między innymi podobno i tym się odznacza że potrafi intuicyjnie wyczuć naprzód, co go czeka. Ale oprócz tej choroby reorganizowania wszystkiego mamy tu w tej chwili do czynienia z robotą obmyślaną i uplanowaną w pewnym kierunku.

O zapędach autokratycznych dzisiejszego systemu rządzenia tyle razy pisano, że zbytecznym jest powtarzać. Zresztą my to najlepiej czujemy na własnej skórze.

Istnieją z drugiej strony organizacje społeczno-zawodowe, które do niedawna były potulnie prowadzone przez sanacyjnych obszarników, a które ostatnimi czasy spod tej opieki się wymykają — coraz to więcej ludowieją. Te potulne do niedawna organizacje coraz to częściej poczynają „grymasić". Coraz to częściej społeczeństwo przez usta tych organizacyj mówi: „tego nie chcę, to mnie się nie podoba, tego żądam". Zdają sobie sprawę z tego Panowie z OZN-u, że organizacja, to dobra rzecz i że dużo dla siebie można przez nią zrobić — ale wtedy gdy ona jest zależna i podporządkowana. Gorzej jest i niebezpiecznie jeżeli ona jest niezależna, ma własne zdanie i własny głos i w dodatku jest silna. To wtedy czasami może ona kłopotu narobić nie małego.

I wtedy może powiedzieć: „takiej polityki zbożowej — takiego podziału kontyngentów eksportu szynek czy bekonów nie uznaje za słuszny, żądam innej polityki zbożowej, nie chcę drewnianej parcelacji dwuhektarowej, nie godzę się na takie załatwienie kwestii osadniczej czy też takie normy podatkowe".

Taka nie zależna organizacja może czasem takiego sadła nalać za kołnierz i w tak kłopotliwem położeniu sławić niejednego kacyka, że trudno z tego wybrnąć i często trzeba się ugiąć.

Zrozumieli doniosłość wpływów organizacji rolniczej nawet i na ogólną politykę w państwie pierwsi chłopi w Wielkopolsce. Zrozumieli że tą drogą, może dość daleką ale pewną można dojść do głosów w państwie. I tym się niewątpliwie tłumaczy wzrost wpływów chłopskich w Wielkopolskim Towarzystwie K. R. Za ich przykładem idą chłopi i w innych województwach. Widzą to dziś i endecy, widzi dawna obszarnicza sanacja, widzi to i „Naprawa".

Zobaczył i OZON. Pewnie — jakże by nie — i dalejże — przez podporządkowanie sobie i uzależnienie dobrowolnych organizacyj rolniczych — do „zjednoczenai narodu". Chce tak przeorganizować rolnictwo, żeby ograniczyć jego niezależny głos, żeby przez organizacje uzależnić od siebie, starostów i innych urzędników członków tych organizacyj.

Możemy powiedzieć tylko. Wszystko to już było. Reorganizowano samorząd — spółdzielczość — organizacje społeczne — młodzieżowe — zawodowe. Wszystko napróżno.

Pawda — długie lata — reprezentowali te organizacje ludzie, którzy w normalnych warunkach, przy demokratycznych wyborach — nigdyby nie byli ich „reprezentantami".

Ale to się kończy. Ilu jest senatorów w Polsce okazało się w czasie plebiscytu wyborczego.

Nie ma ich w szeregach organizacyjnych kółek rolniczych. I tu należy szukać wpływu ludowców w organizacjach a nie szukać jakiś rozkazów partyjnych idących na opanowywanie organizacyj rolniczych. Gdzie się jest w sumie 90% reprezentowanych tam nie trzeba opanowywania. Trzymają się jeszcze na cienkich nawierzchniach gór organizacyjnych. I w imię tego trzymania się na powierzchni zapowiada się „reorganizację".

A ponieważ najlepszą metodą do wybierania prawdziwych reprezentantów narodu okazał się system zastosowany przy ostatnich wyborach samorządowych, dlatego więc o ten „samorząd" pragnie się oprzeć społeczno-zawodowe życie wsi z wykluczeniem kółek rolniczych.

Teen.

Maturzyści - synowie wsi!

Niedużo was napewno jest. Bo nie wszyscy mogą się w dzisiejszych nienormalnych czasach uczyć. Ale ci, którzy przeszli przez podwoje szkół średnich, którzy ukończyli gimnazja muszą się stać podporą swego środowiska z którego wyrośli. Minęły czasy, kiedy chłop miał się przez pójście do szkoły kierować na pana. Dzisiaj synowie chłopów muszą zrozumieć, że mają tworzyć kadry wiejskiej inteligencji — mają mimo wykształcenia pozostać chłopami i mają dla tej wsi zużytkować nabytą wiedzę, mają tą wieś podnosić na coraz to wyższy szczebel kulturalny. Jest to obowiązkiem każdego młodego chłopa, który miał szczęście dorwać się do nauki. Jest to niczem więcej również, jak prostem wywdzięczeniem się swym najbliższym za ofiary ponoszone, aby tylko on mógł dokończyć nauki.

Musicie również, absolwenci szkół średnich uzupełnić sobie wiadomości o potężnym ruchu ludowym — musicie zrozumieć dogłębnie i ideologię Polski Ludowej. Bo tego Wam dzisiejsza szkoła średnia nie dała — a inni będą was, przechodzących na wyższe studia przyciągać do siebie mamidłami żydowskimi i mieczykami Chrobrego. Będą wam wmawiali narodowość i katolicyzm, aby tylko Was chwycić. Syn wsi — nie może pójść na służbę swym wrogom. Syn chłopski winien znaleźć się na uniwersytecie w chłopskiej organizacji. Syn chłopski, który miał to wielkie szczęście nazwać się akademikiem — musi być równocześnie pionerem idei ludowej. Inaczej nie będzie renegatem, którego przyszłe pokolenia będą wyklinać

Wzywamy więc wszystkich maturzystów wstępujących na wyższe uczelnie do zapisywania się w szeregi organizacyj chłopskich Podajemy adres: Koło Ml. Wiejskiej W. Z. M. W. — Poznań Skarbowa 4 m. 9, Akad. Koło „Wici" — Warszawa Chmielna 110 m. 14, P. Akad. Ml. Ludowa Kraków, Radziwiłowska 23.

Organizacje te udzielą Wam również wszystkich potrzebnych informacyj dotyczących studiów.

Dokument hańby B. B. W. R.

Od Niemców brali pieniądze na wybory

„Kurier Poznański" otrzymał list od najstarszego syna księcia Pszczyńskiego Jana Henryka Plessa, właściciela olbrzymich dóbr na Śląsku. W liście tym Jan Henryk Pless oświadcza:

Gwoli zupełnej ścisłości nadmieniam że tylko w jednym, jedynym wypadku Zarząd Dóbr i Interesów księcia w Pszczynie wydatkował pewną sumę pieniężną na cele polityczne, a mianowicie wtedy, kiedy Związek Hutniczo-Górniczy w Katowicach spowodował administrację do wypłacenia pokaźnej sumy na cele polskiej propagandy rządowej organizacji politycznej".

Mowa tu jest o pieniądzach, danych przez przemysł śląski na cele wyborcze BBWR wzamian za obietnice gospodarcze. Przemysł górnośląski znajdował się wówczas przeważnie w ręku niemieckim. Rzecz, którą ogłosił J. H. Pless, nazywa się poprostu przekupstwem karalnym w wielu krajach Europy, jako zwykłe przestępstwo kryminalne, stawiające w każdym społeczeństwie zdrowym, polityków, którzy korzystają z takich „subwencji wyborczych" poza nawiasem uczciwego świata politycznego.

Jedno jest pewne, że BBWR. brał pieniądze od ciężkiego przemysłu, za równo tego, który znajdował się w ręku polskim, jak i tego, który był w rękach niemieckich i że ciężki przemysł za piękne oczy tych pieniędzy nie dawał. Zwłaszcza niemieccy fabrykanci i kapitaliści na Górnym Śląsku nie dawali bez przyczyny ciężkich tysiączków, za które drukował BBWR. „mocarstwowe" ulotki i afisze.

I pomyśleć, że ludzie z tego „sanacyjnego" obozu chcieliby stawić poza nawias polskiego społeczeństwa Ks. Arcybiskupa Sapiehę.

Dziennik berliński nazywa Polskę „Weichselrepublik"

„Dzień Dobry" nie podoba się Niemcom

Berliński dziennik „Berliner Tageblatt", omawiając wydany zakaz pozdrawiania się po hitlerowsku kolejarzom w W. M. Gdańsku, stwierdza, że tak pod względem prawnym, jak i ludzkim, zakaz ten jest niezrozumiały. Równa się bowiem temu, gdyby od Polaków mieszkających poza granicami „Weichselrepublik" (takim mianem określona jest Rzeczypospolita) zażądano zaprzestania witania się „potrząsaniem" ręki z wypowiadaniem słów „dzień dobry".

Strajki

w Małopolsce Wschodniej

W Jarosławiu wybuchł strajk okupacyjny przy robotach inwestycyjnych, prowadzonych przez Zarząd Miejski, na tle żądań podwyżki płac z 2 zł 50 gr dziennie do 3 zł 50 gr. W powiecie przemyskim w cegielni Grossmana w Behrybce robotnicy, nie otrzymując zapłaty, porzucili pracę. Strajk okupacyjny w cegielni w Faliszu (pow. Stryj) trwa. W pow. stryjskim na folwarkach w Pukieniczach i Hołobotowie wybuchły strajki rolne.

Groźba strajku w Łodzi

Po długich naradach nie rozstrzygnęły się losy strajku w przemyśle włókienniczym łódzkim. Na zebraniu zgłoszono dwie rezolucje: jedna Międzyzwiązkowej Komisji, która wypowiada się za wstrzymaniem akcji strajkowej i uzależnia proklamowanie strajku od wydan. przez arbitrażową komisję rozjemczą orzeczenia i jednocześnie za udziałem w obradach w tej komisji przedstawicieli związków zawodowych i drugą zgłoszoną przez skrajne elementy delegatów fabrycznych wypowiadającą się za natychmiastowym proklamowaniem strajku. W wyniku dość burzliwych obrad druga rezolucja została wycofana, a pierwsza przyjęta większością głosów. Tak więc ogłoszenie strajku zostało odłożone do dnia 4 sierpnia, gdyż w tym dniu będzie wydane orzeczenie komisji rozjemczej powołanej przez Ministerstwo Opieki Społecznej. Bezpośrednio po otrzymaniu decyzji komisji odbędzie się ponowne zebranie delegatów, które poweźmie decyzję, co do tego, czy przyjąć orzeczenie komisji, czy też ogłosić strajk.

Kocowa gazetka dla wsi

Jak się dowiadujemy, naczelnym redaktorem organu sektoru wiejskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego „Wsi Polskiej" zostanie p. Antoni Zachęcki. Pierwszy numer tego tygodnika wyjdzie w dniu 1 sierpnia br.

Nowa jakaś głowa. Zobaczymy co wymyśli — chociaż napewno tylko to — co mu każą!

Zdefraudował 30.000 zł.

W kasie bagażowej dworca głównego w Warszawie wykryto nadużycia. Stwierdzono mianowicie, że jeden z pomocników kasjera zamiast wypłacać wpływy dzienne do P.K.O. — przywłaszczał je sobie. Ogółem zdefraudował on 30.000 zł.

Aresztowano też jednego z kasjerów za nadzór. Ze względu na śledztwo, nazwisk aresztowanych ujawnić nie możemy.

Ks. płk. Józef Panaś.

Jak dźwignąć rolnictwo i całą Polskę wzwyż?

Najnowsze warunki gospodarki rolnej

III.

CENY INNYCH PRODUKTÓW ROLNYCH.

Z ceną żyta, a raczej zawartych w nim jednostek żywnościowych związane są ceny innych produktów roślinnych i zwierzęcych.

Według tej zasady powinny wynosić przy zasadniczej cenie żyta 30 zł, pszenica 36 zł, fasola 40 zł i ziemniaki 6 złotych.

CENY MLEKA I JAJ.

Ceny produktów zwierzęcych zależne są w znacznej mierze od ceny dostarczanego zwierzętom pożywienia. — Krowa dla wytworzenia 10 litrów mleka musi zjeść 17 kg koniczyny, której cena wynosi 8 zł za 100 kg, a więc koszt samej paszy wynosi przy produkcji mleka 17 groszy na litr. Jeżeli do tego doliczymy obsługę krowy, dojenie i przechowywanie mleka, stracie na wartości wskutek starania się, krowy, którą trzeba wychowywać 3 lata, by przez następne pięć dawała mleko przez jakie 7 miesięcy w roku, to najniższa cena mleka w domu u rolnika powinna wynosić 25 gr. — Koszta dostawy są naturalnie zmienne. — Niemiecki prof. gospodarki Dr. Pauli oblicza, że opłacalność produkcji mleka następuje dopiero przy 54 groszach za litr, a w Anglii cena 1 litra mleka wynosi 80 groszy. Również za niską jest w Polsce cena jaj, których produkcja opłaca się rolnikowi dopiero przy 7 groszach za sztukę.

KOSZTA PRODUKCJI ŻYWCA

Wiadomości rolnicze, wydawane przez Lwowską Izbę rolniczą podają w 16 numerze br. próbę obliczenia kosztów hodowli świni bekonowej wagi 90 kg w następujący sposób:

1) Kupno prosięcia	15,— zł.
2) żywienie (500 kg ziemniaków, 150 kg zboża, 150 litr. chudego mleka	47,70 „
3) obsługa	9,— „
4) opał	1,— „
5) mlewo zboża	1,— „
6) utrzymanie chlewa	1,— „
7) utrzymanie sprzętów	1,— „
8) ogólne koszta administr.	1,50 „
9) ryzyko upadku (zdechnięcie)	5,— „
10) oprocentow. kapitału	5,— „
	85,20 zł.

Ze zestawienia powyższego wynika, że koszt wychowu bekoniaka na 1 kg żywej wagi wynosi 94 i pół grosza.

Jeżeli do obliczenia tego wprowadzimy konieczne poprawki, mianowicie policzymy ziemniaki nie po 2 zł za 100 kg, ale po 4 zł, cena zboża nie po 21 zł, ale po 27 zł, robociznę nie po 10 groszy, ale po 20 groszy za godzinę, gdyż nie jest to robota ciągła, ale przerywana, to otrzymamy koszt produkcji 90 kg bekoniaka 109 zł czyli 121 groszy za 1 kg żywej wagi wynoszą wyłącznie koszta produkcji, a cena za 1 kg żywej wagi bekoniaka odstawionego do bekoniarni powinno wynosić 150 groszy, a nie 75 groszy jak obecnie płacą bekoniarnie, będące własnością państwa pod zarządem Banku Rolnego np. w Chodorowie, lub też żyd z Bydgoszczy Robinson, który właściwie dyktuje u nas ceny żywca bekonowego, tak jak żydowska firma Bischel dyktuje ceny jaj, a również żydowski „Saprol" ceny produktów rolnych.

Według ogłoszenia londyńskiej giełdy z końcem maja płacono za 1 angielski centnar (50,8 kg) w szylingach za pierwszej sorty duńskie bekony 95, a za pierwszej sorty polskie 88. W przeliczeniu na 100 kg i naszą walutę płacono za duńskie 245 zł, za polskie 232 zł. Uzyskiwana na rynku zagranicznym cena jest rzeczywiście bardzo niską, ze względu na konkurencję duńską i łotewską, lecz my również sprzedajemy na londyńskim rynku cukier po kilkanaści groszy, ale różnicę między kosztem produkcji, a koszta zbytu uzupełnia rząd ze skarbu państwa.

Jeżelibyśmy nawet nie uwzględnili konieczność premiowania eksportu produkcji zwierzęcej, gdy się premiuje przeważnie na korzyść wielkich handlarzy eksport zboża — to i tak podział ceny uzyskanej za granicą jest niesprawiedliwy, bo jeżeli odpadki (głowa, wnętrzności) pokrywają przeróbkę żywca na bekon, to w dzisiejszych warunkach rolnik otrzymuje z ogólnego podziału za swe wkłady i 6 miesięczną pracę zaledwie ⅓ część końcowej ceny, gdy przemysł i transport zabierają resztę.

Jeżeli cenę żywca bekonowego, której rolnik musi się domagać ustalimy 150 za 1 kg, to świnie słoninowe powinny kosztować 2 zł, woły 1,30. W Danii cena żywca bekonu wynosi 75 gr.

PODNIESIENIE DOCHODU SPOŁECZNEGO WSI.

Na podstawie rzeczywistych danych przeprowadziliśmy obliczenie głównych cen rolniczych, podając cenę żyta na 30 zł, cenę żywca 150, cenę mleka 25 gr, cenę jaja na 7 gr. W obliczeniach tych jako podstawę brano zarobek 1 zł za godzinną pracę dorosłego człowieka na wsi, a zdaje mi się, że to są chyba najniższe wymagania ludności drobnorolniczej, potrzebne do utrzymania się przy życiu i kształcenia dzieci w jednoklasowej szkółce wiejskiej.

Podniesienie tych cen podniosłaby udział wsi w dochodzie społecznym o mniej więcej 1 miliard zł, a przez to podniosłoby w górę całą ludność wiejską, bo dochód społeczny na wsi bardzo szybko rozchodzi się pomiędzy wszystkich drogą podniesienia się zarobków sąsiedzkich.

WNIOSKI KOMISJI GOSPODARCZEJ STRON. LUDOW.

1) Okręgowa Komisja Gospodarcza S. L. domaga się zwiększenia udziału wsi w dochodzie społecznym w ten sposób, że dochód ludności rolniczej stanowiącej ⅔ ludności państwa powinien wynosić przynajmniej połowę dochodu społecznego.

2) Okręgowa Komsja Gospodarcza ustala ceny minimalne głównych produktów rolniczych, a to żyto 30 zł, pszenica 36 zł, fasola 40, żywiec bekon za 1 kg 1,30, woł. 1,30, mleko litr 25, jaja sztuka 7 gr i domaga się zrównania cen rolniczych z cenami przemysłowymi wszystkimi środkami prawnymi.

3) Okręgowa Komisja Gospodarcza domaga się zmiany polityki kredytowej Banku Rolnego, który jednostronnie popiera wielkich rolników i kapitalistów, przemysł rolniczy, natomiast wyzyskuje drobnych rolników przy zakupie bekonów, przy sprzedaży nawozów sztucznych i kosztów administracyjnych przy kredytach udzielanych drobnym rolnikom.

4) Okręgowa Komisja Gospodarcza stwierdza, że przeprowadzone strajki leśne osiągnęły w zupełności swoje cele, a to wstrzymały masowy eksport drzewa za granicę i uzyskały podwyższenie zarobków przy zwożeniu drzewa i zapewniły rolnikom należytą ilość drzewa na opał i budulec. Dla należytej organizacji wyrąbów leśnych powiatowa komisja gospodarcza zorganizuje odpowiednie spółdzielnie.

KONIEC.

Biała Księga Watykanu

o prześladowaniu Kościoła katolickiego w Niemczech

Zazwyczaj dobrze poinformowany korespondent katolickich — „Ludowych Listów" donosi z Watykanu, że **kard. Pacelli w porozumieniu z Ojcem św. kończy przygotowania do wydania „Białej Księgi", która ma wykazać, jak rząd niemiecki systematycznie gwałci konkordat. — Biała Księga opublikowana ma być w najbliższym czasie. Jeśli dojdzie w Norymberdze lub gdzie indziej do nowych wystąpień przeciwko Kościołowi katolickiemu, Watykan niezwłocznie zwróci uwagę świata na bolszewizm kulturalny, jaki panuje w Niemczech.**

W niemieckich kołach kościelnych w Rzymie mówi się o **nowym liście pasterskim biskupów niemieckich, jaki ma być odczytany z ambon z początkiem jesieni List ten zawierać będzie wezwanie, by ludność katolicka w Niemczech wytrwała w wierności dla Kościoła co jest ważniejsze, niż przynależność do partii politycznej.**

Pan starosta karze wieś

We wsi Tałowicze w powiecie sarneńskim niewykryci sprawcy wybili szyby w domach żydowskich. Jak donosi żydowska „5-ta Rano" do Tałowicz

„nad ranem przybył starosta z Sarn oraz powiatowy komendant P.P. Nie mogąc dowiedzieć się od chłopów o sprawach napadu, starosta nałożył na mieszkańców tej wsi karę zbiorową w formie wart przy domach żydowskich. Przy każdym domu żydowskim ustawiono 3-ch chłopów, wartujących w nocy aż do odwołania."

Co to zaczy? Odkąd to w Polsce obowiązuje zasada odpowiedzialności zbiorowej za wykroczenia popełnione przez jednostki, choćby nieujawnione? Na podstawie jakiego artykułu ustawy nałożono na wszystkich mieszkańców wsi karę zbiorową? Występowaliśmy przeciwko stosowaniu zasady odpowiedzialności zbiorowej w stosunku do Żydów, za czyny popełnione przez jednostki. W wypadkach tych chodziło zawsze o odruch wzburzonych i niezorganizowanych tłumów. Stosowanie tej zasady przez czynniki urzędowe, odpowiedzialne za przestrzeganie ustaw, jest tym bardziej niedopuszczalne. P. starosta z Sarn powinien być pociągnięty do odpowiedzialności przez władze zwierzchnie.

Zabić za kupowanie u Polaków

Z Wilna donoszą:

„W dniu 19 bm. wieczorem Brocha Gita, zam w Wilnie, przy ul. Polowej 5. zakupiła produkty spożywcze w sklepie polskim Leona Liwsztela przy tejże ul. Polowej 1.

„Po wyjściu ze sklepu została napadnięta przez Leję Giefen, która obrzuciła ją stekiem wyzwisk za to, że kupuje w sklepach polskich.

Niezwłocznie zebrał się tłum Żydów w liczbie około 100 osób, który wyrwał z rąk Brochy kupione produkty, rozsypując je na ulice. Tłum przybrał groźną postawę i usiłował ją zlinczować. Brocha uciekając od tłumu, schowała się pierwotnie do swego mieszkania, a widząc niebezpieczeństwo ukryła się następnie w mieszkaniu sąsiadki Wieromiejowej Weroniki. Lecz tu tłum dotarł i z okrzykami „zabić ją za to, że kupuje u Polaków" usiłował wyciągnąć ją z mieszkania Wieromiejowej. Uratowała ją policja, która rozpędziła tłum, zatrzymując podżegaczy."

I pomyśleć, że są Polacy, którzy jeszcze kupują u Żydów!

Dla wsi 18 tys. — dla innych miliony

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przeznaczyło sumę 18 tys. zł. — na zakładanie bibliotek wiejskich. Według intencji mają te biblioteki dotrzeć do każdej wsi. Nie umiemy sobie jednak wyobrazić czy na to starczy 18 tys. A jest to — tak ważna sprawa, że powinno się znaleźć na nią miliony. Patrzymy na akcję tą również z niepokojem, bo nie wiemy co za książki każe się wsi czytać. Bo wiemy już z doświadczenia jak owe odgórne nauczania wsi wyglądają. — Mimo to stwierdzamy: 18 tys., to kropla w morzu wobec ogromu potrzeb — oraz biblioteki te mogą jedynie rozprowadzać dobrowolne i niezależne organizacje wiejskie.

Kronika organizacyjna

Pow. SIEDLCE: W dn. 1-go sierpnia o godz. 12-ej w Sekretariacie Pow. Str. L. w Siedlcach przy ul. Piłsudskiego 55 odbędzie się posiedzenie Zarządu Pow. Prezesów Kół i działaczy ludowych. Proszę o punktualne i obowiązkowe przybycie. Sprawy bardzo ważne. Osobnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

Prezes Pow. S. L. (—) W. Żelazcwski.

POW. PUŁAWY: W dniu 1 sierpnia o godz. 10-ej odbędzie się zebranie Zarządu Pow. S. L. w Niezabitowie w domu p. Majchrzaka Jana Na zebranie winni przybyć wszyscy członkowie Zarządu Pow. Komisji Rewizyjnej i Sądu Partyjnego, oraz członkowie Komisji Gospodarczej. Sprawy bardzo ważne m. in. obchód „Czynu Chłopskiego".

Prezes Pow. Stan. Kot.

POW. NIESZAWA: W dniu 1-go sierpnia o godz. 2-ej p. p. w Brzeznie odbędzie się zebranie Stronnictwa Ludowego i Koła „Wici" na które przyjadą Prezes Pow. S. L. Józef Ospalski i Prezes Pow. „Wici" — Jan Pilichowski. Sprawy bardzo ważne. Stawcie się licznie.

Prezes Pow. S. L. Józef Ospalski.

POW. ŁOWICZ: Dnia 1-go sierpnia w Łowiczu w małej sali Domu Ludowego o godz. 12-ej odbędzie się zebranie Zarządu Powiatowego oraz Prezesów i Sekretarzy Kół S. L. Prezesi i Członkowie Zarządu proszeni są o konieczne przybycie.

Sekretarz Pow. S. L. — Jan Król.

POW. LIPNO: W poniedziałek 2 sierpnia odbędzie się w Lipnie u viceprezesa Zarządu Pow. p. Adama Kozłowskiego zebranie Zarządu Pow. S. L. celem omówienia spraw organizacyjnych, oraz uroczystości „Czynu Chłopskiego" w dn. 15 sierpnia. Obecność wszystkich konieczna.

Prezes Pow. S. L. Feliks Urbański.

POW. GRYBÓW. W niedzielę, 1-go sierpnia odbędzie się Zjazd Pow. S. L. w Wojnarowej w domu Stanisława Miki. Początek o godz. 2-ej po południu. Wstęp na salę za legitymacjami.

Józef Steinhoff, prezes pow.

POW. STOPNICA. W niedzielę, 1-go sierpnia w Sekretariacie S. L. w Stopnicy odbędzie się o godz. 11-ej rano posiedzenie Zarządu Powiatowego i Zarządów wszystkich Kół S. L. oraz Zarządów sąsiedzkich. Sprawy bardzo ważne.

W tymże dniu w Sekretariacie odbędzie się o godz. 9-ej posiedzenie Zarządu Pow. Obecność wszystkich członków konieczna. Posiadło Henryk, prezes pow.

Kochani Czytelnicy!

Zdajecie sobie sprawę w jak bardzo trudnych warunkach pracujemy. Za każdy numer niemal grozi nam zajęcie nakładu. Czasami następuję konfiskata za najbardziej nie winną wiadomość — za to co w nnych pismach nie było konfiskowane. Jeżeli więc czasem jakiś numer dostaniecie z opóźnieniem, to musicie wybaczyć — gdyż gazetę zatrzymuje się nieraz celowo. Nie zrażajcie się tym — raczej Wasza postawa może nam dużo pomóc. Raczej Wasze twarde stanie przy Grudziądzkiej" sprawi, że wspólnie przełamiemy wszelkie trudności. Trzeba jednać abonentów. „Gazeta" chce być prawdziwie ludową - chłopską gazetą. Ona zawsze Was będzie bronić, bo to jej obowiązek, bo tego wymaga dobro państwa. — „Gazeta" będzie się zawsze starała Was zadowolić — trzeba jednak wzamian nowych czytelników. „Gazeta Grudziądzka" się nie zmieniła Została taką, jakim był śp. Sen. Kulerski — o którym „Gazeta" na 40-lecie swoje pisała:

„I dziś Kulerski nie lęka się gróźb sanacyjnych — nie lęka się, zapowiedzi zniszczenia jego czterdziestoletniego warsztatu pracy, tej jego broni w walce o lepsze jutro Ludu polskiego i całego Narodu.

Kulerski to — typ, którego nie można pozyskać ani korzyściami materialnemi, ani stanowiskiem ani orderem. Bo kiedy nawet jeszcze przed kilku laty premier Bartel zwracał się do niego z zapytaniem, czyby nie przyjął stanowiska wojewody pomorskiego Kulerski odpowiedział odmownie. A kiedy go swego czasu chciano odznaczyć orderem za pracę w Komisji Granicznej — odpowiedział, że woli się odznaczyć tem, że do końca życia będzie nieodznaczonym. To też będąc konsekwentnym, gdy znowu z okazji jakiegoś jubileuszu wojewoda Wachowiak chciał się postarać o odznaczenie go, Kulerski prosił, by sie nie fatygował.

Na Kulerskiego nie działały też groźby walki ani p. Świtalskiego, ani Lamotów lub innych figur. — Kulerskiego zasadą zawsze było i jest: Mogą mnie zniszczyć! Pozwole się pogrzebać pod gruzami tworów swej całożyciowej pracy — ale nie spodlę się pójściem na służbę do swych prześladowców, do sanacji.

To też i dzisiaj Kulerski spokojnie ale i z politowaniem patrzy na wysiłek sanacji zniszczenia i „Gazety" i jej Zakładów. Uważa, że, gdyby rzeczywiście zdołali dokonać tego, czego prusactwo dokonać nie zdołało — to nie będzie to hańbą dla niego. — ale pomnikiem hańby dla tych, którzy w zmartwychpowstałej Polsce do tego zniszczenia dążą i go może i dokonają . . .

Kulerski był i jest w każdym calu państwowcem — ale służyć chce przede wszystkim tylko Bogu — ludowi polskiemu i przez lud — państwu polskiemu"

Blücher aresztowany

Agencja „Kokutsu" donosi że prasa japońska ponownie stawia sobie w szeregu artykułów pytanie: „Gdzie jest Blücher?" Wskazując, że w świetle ostatnich wypadków na granicy mandżursko - rosyjskiej kwestia ta stała się zupełnie zagadkowa.

Informacje sowieckie podające, że Blücher jeszcze 16 czerwca wyjechał z Moskwy na Daleki Wschód, okazały się zmyślone. Na Dalekim Wschodzie Blüchera nie ma. Podczas ostatnich incydentów na Amurze i około jeziora Hanka wszystkimi przesunięciami wojsk sowieckich kierował tymczasowy zastępca Blüchera komdiw Czernyszew. Na Dalekim Wschodzie przeważa przekonanie, że Blücher został aresztowany po sądzie nad Tuchaczewskim, i że na swe stanowisko wogóle nie powrócił.

Rozruchy w Jugosławii

W Jugosławii na tle zawarcia konkordatu między rządem a Kościołem Kat. wybuchły rozruchy. Rozruchy spowodowała ludność wyznania kościoła narodowego serbskiego, prawosławni. Pobito nawet biskupów. Zatarg ten wywołuje wielkie podniecenie — tem więcej, że przeszło połowa ludności Jugosławii jest wyznania prawosławnego.

POW. PRZEWORSK. W niedzielę, 1 sierpnia odbędzie się w Monasterzu poświęcenie sztandaru podług następującego programu: godz. 9-ta rano zbiórka obok Domu Ludowego; godz. 10-ta powitanie gości i pochód do kościoła; 10,30 uroczysta suma i poświęcenie sztandaru; godz. 12 zgromadzenie ludowe. Udział wezmą przedstawiciele Zarządu Powiatowego. Przygrywać będzie orkiestra z Łopuszki Wielkiej.

Zarząd Koła S. L. w Monasterzu.

POW. WŁOCŁAWEK. W niedzielę, 1-go sierpnia o godz. 11-ej rano odbędzie się we Włocławku w lokalu Sekretariatu S. L. przy ul. 3 Maja nr. 6 zebranie Zarządu Pow. i działaczy ludowych. Omawiana będzie między innymi sprawa obchodu „Czynu Chłopskiego" w dniu 15-go sierpnia. Będzie delegat Zarządu Woj.SL.

Za Zarząd Pow. S. L. Jan Lemański.

POW. CIECHANÓW. Zarząd Pow. S. L. zwraca się do wszystkich prezesów Kół S. L. pow. ciechanowskiego o przysłanie list składkowych na sztandar wraz z zebraną gotówką do dnia 3 sierpnia br.

Prezes Pow. Stanisław Brzeziński.

W Rosji komunizm nie pozyskał wsi

Wybitny publicysta francuski Roland Dorgelles, który niedawno zwiedzał Rosję sowiecką, we wrażeniach i spostrzeżeniach ze swej podróży dużo miejsca poświęca stosunkowi chłopów rosyjskich do ustroju komunistycznego. Pisze on:

Wprowadzając obok młota sierp, jako godło państwowe, — twórcy ustroju komunistycznego w Rosji chcieli masy chłopskie związać z bolszewizmem. Zarówno Lenin jak i Stalin kładli nacisk na konieczność utrwalenia nowego ustroju w oparciu o masy chłopskie, które w krajach o przewadze produkcji rolniczej są czynnikiem decydującym dla każdego ustroju! W dążeniu tym komunizm często odstępował od swych zasad. Dorgelles, na podstawie gruntownych spostrzeżeń, dochodzi do wniosku, że komunizm nie zdołał, mimo to pozyskać wsi. Nawet wychowane już całkowicie w szkołach komunistycznych młode pokolenie wiejskie jest w olbrzymiej swej masie wrogo nastawione wobec komunizmu. Chybione eksperymenty sowieckie z gospodarką kolektywna na wsi otworzyły oczy masie chłopskiej na niebezpieczeństwo ustroju komunistycznego.

Kołchozy sowieckie, nawet na żyznych ziemiach Ukrainy, wykazują mniejsze zbiory z hektaru, niż najlichsze grunta we Francji.

Głód i nędza stały sie udziałem 120-milionowej rzeszy chłopskiej w Sowietach.

A agitatorzy komunistyczni w Polsce zachwalają nam „raj bolszewicki".

LUDWIK WEHL (31

„BELAWAN"

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Bałuckiego

Z największą przyjemnością, panie komisarzu. Tembardziej że wprost się palę z ciekawości.

— Wcale nie mam panu tego za złe. Więc należy się panu przedewszystkiem wielkie podziękowanie za to, że nie wygadał się pan przed dowódcą „Utrechtu".

Ossowski zwalczył w sobie ducha przekory i tylko skinął głową:

— Sam nie wiem, dlaczego to zrobiłem.

— Narobiłoby to dużo wrzawy i całkiem niepotrzebnie — ciągnął Huysmans, nie przestając wiosłować: — W obecnych warunkach tego rodzaju hałas wokół mej osoby byłby mi bardzo nie na rękę. Tą wstrzemięźliwością wymazał pan pewną część swej winy.

— Mojej winy?

— Tak... mam na myśli bezsensowną bójkę u Hoofta. Pomimo najszczerszych chęci nie mogę udzielić bliższych wyjaśnień w tej sprawie. Ale niech pan zrozumie, panie Ossowski, że nie dla żartu smaruję się od stóp do czubka głowy olejkiem orzechowym, żyję już czternasty dzień trzema garściami ryżu na dobę i mieszkam w potwornej dziurze, z której uciekłby każdy trochę szanujący się pies. Muszę mieć ku temu bardzo poważne powody... Malaje są diabelnie podejrzliwym narodem. Dopiąłem wreszcie tego, że sie wkręciłem do towarzystwa, ledwo zdążyłem się w niem zadomowić — raptem zjawia się pan ze swoim urzniętym do nieprzytomności przyjacielem i wszczyna idjotyczną burdę. Co miałem robić?... Musiałem przedewszystkiem ułatwić wam ucieczkę... Prawdopodobnie będę mógł wrócić tam dopiero jutro i kto wie, czy nie zajdzie konieczność zaczynania wszystkiego od początku. Wściec sie można! — Rozumie pan, panie Ossowski?

— Przykro mi niewymownie... ale skąd mogłem o tem wiedzieć?... Gdyby pan uprzedził przynajmniej...

Huysmans przestał wiosłować:

— Panie! Trudno mi było przypuszczać, że dla swoich nocnych wycieczek rozrywkowych wybierze pan najohydniejszą knajpę portową — bo zapewniam pana, że inne są przyzwoitsze — i włamie się do osobnego pokoju właśnie w chwili, gdy tam się odbywa posiedzenie „Rady naczelnej związku kupców kolonialnych".

— „Rada naczelna związku kupców kolonjalnych"?!...

— Tak! — uciął Huysmana. Po chwili zapytał: — No, niech pan powie szczerze, panie Ossowski, co pana tam sprowadziło?

Malarz rozważał błyskawicznie.

Opowiedzieć całą historję, czy nie?... Ranne wydarzenie z rozhukanemi końmi? Zachowanie się woźnicy Kassiusa? Późniejsze spotkanie się z nim w „Hotel Eastern"?...

Nie! — postanowił: — To będzie brzmiało zanadto dziecinnie! Przytem wypadek dotyczy raczej starego Boskoopa. Co innego, gdyby się stał sensacją dnia, albo gdyby policja otrzymała o tem mniej lub więcej oficjalne zawiadomienie...

Wzruszył ramionami.

— Co mnie tam sprowadziło? — powtórzył powoli pytanie Huysmansa: — Prosty przypadek, oczywiście.

— A pańskiego przyjaciela?

— Małego Kerka?... Dopiero tam go poznałem!

— Jak pan sądzi, poco on przyszedł do Hoofta?

— Podobno szukał samotności. Miał... hm... jakieś zmartwienie.

— Kłopoty pieniężne?

— Nie. Coś inego. Jeszcze z Batawji...

— Tak, tak...

— Ciekawości nie można panu odmówić, panie komisarzu.

— Jestem ciekawy z konieczności i z powołania, panie Ossowski. Proszę mi wierzyć, że nie pytam tak sobie... z braku innego tematu do rozmowy.

— Chciałbym się dowiedzieć jeszcze jednej rzeczy. Można?

— Proszę bardzo, ale uprzedzam zgóry, że nie wiem, czy odpowiem.

— Co to jest „Rada naczelna związku kupców kolonialnych"?

Na kilka chwil zapanowała cisza. Słychać było jedynie cichy plusk szerokiego wiosła.

— Widać, że pan odniedawna przebywa w Indjach — rzekł wreszcie Huysmans: — To jest władza najwyższa stowarzyszenia całkiem uczciwych kupców kolonialnych, które istnieje ze dwadzieścia lat, a może i dłużej. Zakres jej wpływów obejmuje wyspy Sundajskie, Filipiny, Annam i Tonkin.

— Dziękuję za wyczepujące objaśnienie — skłonił sie malarz.

Wiadomości bieżące

Czwartek, 29 lipca 1937 r.

Czwartek: Marty
Wschód słońca: 3.51; zachód: 19,34
Piątek: Abdona
Wschód słońca: 3,53; zachód: 19.32
Sobota: Ignacego
Wschód słońca: 3,55; zachód: 19,31

*** DZISIEJSZY NUMER „GAZETY" wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK".**

WOJ. CENTRALNE

ODNALEZIENIE ZWŁOK ŻOŁNIERZA NIEMIECKIEGO Z CZASÓW WOJNY ŚWIATOWEJ

Lublin — Gospodarz wsi Romanówka, pow. chełmskim, Jan Borys, w czasie pracy w polu znalazł kości ludzkie, obok zaś nabój karabinowy pochodzenia niemieckiego, lotkę od granatu ręcznego i lusterko, na którym z drugiej strony widniał napis z nazwiskiem Theodor Thomsen. Są to bezwątpienia szczątki poległego żołnierza niemieckiego.

ZGINĘŁO AUTO CIĘŻAROWE W DRODZE Z BĘDZINA

Łódź — Dnia 7 bm. z Będzina wyjechało auto ciężarowe, naładowane towarami, w stronę Łodzi z przeznaczeniem dla biura eksportowego pod nazwą „Express Krajowy" Do dnia dzisiejszego ani transport ani auto z szoferem do Łodzi nie przybyło. Policja będzińska powiadomiona została przez wydział śledczy w Łodzi, że ślady zaginionego auta prowadzą do Krakowa, gdzie też obecnie podjęte zostały poszukiwania.

GROŹNY POŻAR

Grodno — We wsi Wołotyń spaliło się 15 budynków gospodarskich, 2 domy i tegoroczne zbiory. Straty wynoszą około 25.000 zł.

LIKWIDACJA DŁUGOTRWAŁEGO STRAJKU

Białystok — Pomimo likwidacji 3 - miesięcznego strajku włókniarzy w białostockim okręgu przemysłowym strajkowali nadal robotnicy w osadze Michałowo. Na konferencji u inspektora pracy strajkujący uzyskali 12 — 14 proc. podwyżki płac i w ten sposób zatarg w przemyśle wókienniczym w całym okręgu białostockim został ostatecznie zlikwidowany:

ZBRODNIA I SAMOBÓJSTWO

Białystok — Do mieszkania Józefa Ambrożewicza przyszła Bronisława Kondrasiuk, przyjaciółka Ambrożewicza i oblała twarz śpiącego kwasem solnym, po czym wypiła większą dozę tego kwasu. Oślepionego Ambrożewicza i jego przyjaciółkę umieszczono w szpitalu, gdzie Kondrasiuk po kilku godzinach zmarła.

HURAGAN NAD POWIATEM WIELUŃSKIM

Łódź — Nad pow. wieluńskim przeciągnęła się wielka burza, połączona z ulewnym deszczem i gradem, wyrządzając duże szkody. Szczególnie w południowej części powiatu w okolicy m. Praski huragan wyrządził wiele szkód. We wsi Kowale huragan wyrwał i przewrócił około 10 słupów telefonicznych, wobec czego przerwana została komunikacja telefoniczna.

BUDOWA KOŚCIOŁA W TOMASZOWIE LUB.

Lublin — Po zatwierdzeniu przez urząd wojewódzki i kurię biskupią planu budowy nowego kościoła w Tomaszowie Lubelskim, władze kościelne przystąpiły do wstępnych prac. Koszta budowy wyniosą 400 tyś zł. Przy budowie uzyskało pracę 100 bezrobotnych.

MAŁOPOLSKA

ZGON STULETNICH STARUSZEK.

Lwów — We Lwowie zmarła, przeżywszy lat 100, Paulina Kuczabińska, wdowa po radcy ministerialnym. Kuczabińska mimo podeszłego wieku nigdy nie chorowała i zachowała do ostatniej chwili przytomność umysłu.

*

W Stanisławowie zmarła 103-letnia Urszula Kaczorowska, która do ostatnich dni życia odznaczała się dużą przytomnością umysłu.

STRASZLIWE WYZNANIE NA SPOWIEDZI

Stanisławów — Żona pewnego strażnika czeskiego przed śmiercią opowiedziała księdzu na spowiedzi szczegóły mordu, dokonanego przez jej męża na dwojga podróżnych, usiłujących przejść nielegalnie granicę. Mąż jej zamordował oboje i po obrabowaniu z pieniędzy zwłoki zakopał. Władze udały się na wskazane przez umierającą miejsce, gdzie znaleziono szkielety zamordowanych.

Aresztowanie sprawców zajść żydowskich

Ostatnio donosiliśmy o zajściu przed sklepem przy ul. Polowej w Wilnie, podczas którego tłum Żydów usiłował zlinczować żydówkę Gitę Broch, za to, że kupowała produkty w sklepie chrześcijańskim. Aresztowano wówczas za podburzanie Żyda Giefena z żoną.

Decyzją sędziego śledczego Giefenów osadzono w więzieniu na Łukiszkach. Pozostają oni pod zarzutem podżegania do ekscesów i najścia na mieszkanie, w którym Brocha schroniła się przed tłumem.

Groźny pożar fabryki papy

Kraków. — W Oświęcimiu przy ul. Kolejowej powstał olbrzymi pożar w fabryce papy i wyrobów asfaltowych Beniamina Landau. Ogień przerzucił się na zabudowania fabryczne. Na miejsce przybyły straże pożarne z Oświęcimia i okolicznych miejscowości. Wskutek ustawicznych eksplozji beczek z benzyną i terpentyną straż ograniczyła się tylko do lokalizowania ognia. Cała fabryka spłonęła doszczętnie. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Pobita pensjonariuszka zmarła wskutek krwiotoku

Wilno. — Izabela Lisienkowa (Antokolska 74) zameldowała, że będąc na pogrzebie Marii Krejtnerowej, lat 67, pensjonarriuszki przytułku dla starców im. hr. Tyszkiewiczowej przy ul. Trockiej nr. 9, dowiedziała się, że Krejtnerowa została pobita przez inną pensjonariuszkę, której nazwiska nie wie, wskutek czego doznała krwotoku płuc, co spowodowało śmierć.

Tragiczna kąpiel

Wilejka. — W czasie kąpieli w rzece Wilji przy moście Rymszynięta, gm. wiśniewskiej, utonęły dwie dziewczynki, Irena Borykówna, lat 12, zam. na Porubanku, i Elżbieta Krasowska, lat 14, zam. w Wilnie przy ul. Jasnej 43. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w obecności matki Krasowskiej i brata Borykówny.

Sparaliżowany rolnik popełnił samobójstwo

Grzegorz Ilkiewicz, lat 49, rolnik, zam. we wsi Cyncewicze, gm. kołowickiej, popełnił samobójstwo wystrzałem z obciętego karabinu. Przyczyną samobójstwa była niechęć do życia z powodu sparaliżowania.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 27 lipca 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	27.50—28,00	26,25—26.50	—,— —,—	26,75—27.00
Żyto	22,50—23.00	20,00—20,50	—,— —,—	20,50—20,75
Jęczmień	20.00—21.50	—.— —,—	—,— —,—	18,50—19.00
Jęczmień brow.	—,— —,—	—.— —.—	—,— —,—	—,— —,—
Owies	23,00—27,00	19.25—20,50	—,— —,—	—.——.—
Mąka pszen. 65%	41.00—42,00	37.25 —,—	—,— —,—	40.00——,—
Mąka żytnia 70%	31.50—32.50	29.50—30.50	—,— —,—	32.00——,—
Otręby pszenne	16,50—17,00	17,00—17.25	—,— —,—	16.75—17.00
Otręby żytnie	15.75—16,00	16.25—16,75	—,— —,—	16,00—16 50
Rzepak zimowy	49,50—50,50	48,00—50,00	—,— —,—	—,— —,—
Groch polny	24,00—25.00	—,— —.—	—,— —,—	—.— —.—
Groch Wiktorja	27.00—28.50	23,00—25.00	—,— —,—	22,00—24,00
Kuchy rzepak.	18.00—18.50	17.25—17,75	—,— —,—	17.50—18.50
Kuchy lniane	22,75—23,25	22,75—23,00	—,— —,—	23.50—24,00
Ziemniaki jad.	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—	—.— —.—
Gryka	—.— —,—	—.— —.—	—,— —,—	—,— —.—
Słoma luźna żyt.	—,— —,—	2,70— 2,95	—,— —,—	—,— —,—
Słoma prasow. „	—,— —,—	3,45— 3,70	—,— —,—	—,— —,—
Siano luźne	—,— —,—	5,10— 5,60	—,— —,—	—,— —,—
Siano prasow.	—,— —.—	5.75— 6,25	—,— —.—	—,— —,—

Ceny żyta zagranicą:
Berlin —,—; Praga —,—; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) —,—
Wartość dolara: 5,27 :—: **Wartość gramu złota:** 5,92

Kto miał szczęście?

Czwarty dzień ciągnienia drugiej klasy Loterii Państwowej.

I ciągnienie

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 10447.

Zł. 10.000 na n-ry 37558 39448

Zł. 2.000 na nr. 139611.

Zł. 1.000 na n-ry 81773 96356 113839 124605

Zł. 500 na n-ry 16683 89373 158758

Zł. 400 na n-ry: 10215 40644 52444 80240 82612 89053 96118 97121 135766 137425 160356 169581 170536

Zł. 250 na n-ry: 3697 18925 29267 44088 46689 96272 89653 109337 113867 121294 123009 124468 131592 135488 147724 166110 167607 179469 190039 193328

Zł. 200 na n-ry: 4721 8925 18519 18609 25750 34568 42454 45706 53111 81041 84055 113007 113937 114643 116219 116809 127433 146912 173981 180324 190103

II ciągnienie

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 na nr. 129047

Zł. 10.000 na nr. 35925

Zł. 5000 na n-ry: 20051 43943 1459944

Zł. 2.000 na nr. 70607

Zł. 1000 na n-ry: 42815 71421 139308 192876

Zł. 500 na n-ry: 53292 93073 96384 100462 153794 177264 184712

Zł. 400 na n-ry: 38012 42637 68436 72303 80254 86197 121287 156510 156973 162953

Zł. 250 na n-ry: 411 11795 20442 27941 39255 66491 76893 89954 105926 107487 12705 135180 144599 147156 178235 185310

KRESY WSCHODNIE

ZŁOŻENIE Z URZĘDU B. WICEPREZYDENTA ŁUCKA

Łuck — Przed kilku miesiącami aresztowany został za nadużycia wiceprezydent Łucka, Stefan Wasilewski, który obecnie odsiaduje karę więzienia. Ponieważ stanowisko wiceprezydenta piastował z wyboru, złożenie z urzędu mogło być dokonane tylko w drodze uchwały Rady Ministrów. Onegdaj uchwała taka została powzięta i Wasilewskiego usunięto oficjalnie z zajmowanego stanowiska.

OBŁAWA NA ZŁODZIEI I OSZUSTÓW

Wilno — W lasach miejskich policja przeprowadziła wielką obławę na złodziei kieszonkowych i oszustów rynkowych. Zatrzymano kilku osobników a w tej liczbie niejakiego Peczuna, który ma za sobą szereg spraw o wymuszanie pieniędzy od przekupni i straganiarzy rynkowych.

Bydło i mięso

z dnia 27-go lipca 1937 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Woły wytucz.	—	70— 80
Woły mięsiste	85—86	60— 68
Stadniki wytucz.	81—90	64— 70
Stadniki mięsiste	—82	56— 62
Stadniki mierne	58—59	42— 50
Krowy wytucz	90—96	66— 80
Krowy mięsiste	64—69	56— 62
Krowy mierne	50—52	26— 36
Jałówki wytucz.	—	70— 80
Cielęta db. odżyw.	75—90	60— 72
Swinie:		
ponad 150 kg.	129—138	126—132
120—150 kg.	120—128	120—124
100—120 kg.	108—119	114—118
80—100 kg.	103—108	108—110
mięsiste ponad 80 kg.	—	102—116

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł	26,27
100 franków francuskich	zł	19,75
100 franków szwajcarsk.	zł	121,00
100 belgów belgijskich	zł	88,90
100 koron czeskich	zł	17,50
100 guldenów gdańskich	zł	99,80
100 marek niemieckich	zł	139,50

SPRZEDAŻE

Do sprzedania
motocykl „Triumf" po remoncie za 175 zł. Maszyna do szycia rymarska Singera 45 K I jak nowa za 300 zł. A. Ochociński, Piotrków kujawski (1433

Gospodarstwo
pod Lesznem Poz. 22 morgi dobrej ziemi z budynkami masywnemi i pełnym żniwem sprzedam z powodu ztosunków rodzinnych. Cena 9000 zł. Oferty do Gaz. Grudz pod Nr. 1452.

Sprzedam
8 mórg ziemi dobrej, budynki masywne. cena przystępna. Kościół, szkoła, stacja kolejowa. szosa w miejscu. Edward Gruszczyński, Podzamcze. p-ta Chęciny, wojew. Kieleckie. (1430

Gospodarstwo
6 mórg dobrej ziemi z budynkami sprzedam. Cena według ugody. Szkoła i kościół w miejscu. Rusek Michał Stryszów woj Krakowskie (1430

Sprzedam
w Gdyni dom i plac pod budowę, położenie pierwszorzędne. Cena 8.000.— zł. Oferty do G. Gr. pod nr. 1437.

Domek
wiejski nadający się dla emerytów, rzemieślników lub handlarzy, mam do wynajęcia. Teofil Rakowski, Kozłowo, p-ta Plesewo, woj. pomorskie (1384

Szkółkę
drzewek owocowych 1000 sztuk sprzedam okazyjnie Zgł Kozłowski Zdzisław Załucze p-ta Urszulin woj. Lubelskie na odpowiedź znaczek (1416

Dom
sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodołą i 3 morgi roli. Cena 5.200,— zł. Joanna Gorzyńska, Górzno pow. Brodnica. Pomorze. 1423

Okazja
motor ropny w bardzo dobrym stanie 16 hp. siły w ruchu tanio sprzedam Spółka Smolarzyny p-ta Żołynia woj. Lwowskie (1418

Harmonium
duże sprzedam za 300 zł Grudziądz, Łąkowa 15 m. 6

Osełki
kosiarskie 100 szt. 10 zł Brusy gospodarskie 80-150 Wyrób własny dobry. Zamawiać bezpośrednio Kółko Rolnicze Jodłówka Tuch. p-ta Tuchów woj Krakowskie (1354

Dom
czynszowy dobrze procentujący się w Grudziądzu sprzedam korzystnie. — 12.000 zł. czynszu rocznie, 20.000 zł. hipoteka. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1444

ROWERY
radioaparaty. Maszyny do szycia oraz wszelkie części poleca tanio A. Ochociński Piotrków Kujawski cenniki na żądanie (1207

Młyn motorowy
nowocześnie urządzony w większym powiatowym mieście do sprzedania lub wydzierżawienia. Szczegóły listownie. Of. do Gazety Grudz. pod F. R. nr. 1442

Sprzedam
gospodarstwo 35 mórg ziemia pszenna z żywym i martwym inwentarzem oraz z budynkami. Cena 9000 wpłata 5000, reszta na spłaty w 14-tu latach Habiera Henryk, Chlebno p-ta Łobżenica woj. Poznańskie (1406

Gospodarstwo
52 morgi, ziemia i budynki dobre, żywy i martwy inwentarz z wymiarem na sprzedaż. Cena popług ugody. Jan Nosek, Jerka powiat Kościan.

Dom
z kanalizacją ogród 2 morgowy w mieście sprzedam okazyjnie z powodu spłaty. Kamycki Gniezno ul Żuławy 23 (134

Majątek
330 mórg, dom 6 pokoi cena 45.000 wpłaty 13.000 bez inwentarza. 50 mórg cena 18,000 wpłaty 9,000 60 mórg cena 20,000 wpłaty 12,000 75 mórg cena 24,000 wpłaty 12,000 7 mórg cena 3,500 wpłaty 2.000 Sowiński Poznań. Garncarska 2 telefon 18-21

Gospodarstwo
około 6 mórg ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według ugody Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. Kieleckie (1426

KUPNA

Kupię
młyn wodny za 12.000 Józef Partyka, wieś Kołodziejów, p-ta Wojniłów, woj. stanisławowskie (1373

Kupno
rowerów i części rowerowych polecam tanio. Jan Sadowy Czastary pow. Wieluń woj. Łódzkie (1337

Kupię
lub wydzierżawię młyn wodny. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1393

Gospodarstwo
10 do 30 mórg kupię blisko miasta możliwie Grudziądza Torunia lub Poznania Baron Katarzyna, p-ta Witków Nowy, woj. tarnopolskie. (1377

WOLNE POSADY

Agenci
do sprzedaży wiedeńskich kos po wsiach poszukiwani. „KOSA" Lublin skrytka 275 (138

Gospodyni
solidna uczciwa, zaprawy pieczenie, chowem drobiu potrzebna od 1. 8. 37 r na średni majątek. Pensja 25.- zł. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1441

Poszuk. posady

Pracy
jakiejkolwiek poszukuje najchętniej jako górnik w kopalni w Polsce lub zagranicą. Dura Stefan, Jaszczurowa, p-ta Mucharz woj. krakowskie. (1386

Hodowla drzew i krzewów owocowych

Napisał J. Brzeziński

część I i II

cena z przesyłką . . . 12.60

Wysyłkę książki uskuteczniamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO Grudziądz.

Szofer
monter od roku 1927 praktyka przyjmie posadę na linii samochodowej względnie prywatnie. Czech Stanisław Rudno p-ta Komarówka Podl woj. Lubelskie (1434

Inteligentna
dorosła panna poszukuje służby do dziecka, uczciwa i sumienna. Anna Edzbieciak. Jaszczurowa, p-ta Mucharz, woj. krakowskie. (1388

Posady
jako polowy na majątek poszukuje, kawaler po wojsku, lat 25, zaświadczenia b dobre. Staciwa Józef. maj. Metelin. p-ta Boby k Użędowa, woj. lubelskie. (1379

Czeladnik
szewski poszukuje pracy w zakładzie lub warsztacie u dobrego mistrza w mieście. Moczurek Roman, Garlejki nr. 80, p ta Krzepce, woj. kieleckie (1385

Doświadczony
młynarz, obeznany z budową i kierowaniem nowoczesnych maszyn, obejmie posadę kierownika. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1374

Poduczony
chłopiec ślusarski szuka praktyki u dobrego mistrza lub w fabryce. Of do Gaz. Grudz. pod nr. 1422

Czeladnik
wędliniarski poszukuje pracy od zaraz. Karol Goryl. Sokołów. p-ta Potok-Złoty, k. Buczacza. woj. tarnopolskie. (1395

Uczciwy
sumienny kawaler kopista dobra opinia poszukuje posady chętnie jako woźny, stróż, dozorca. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1415

Mam
talent powieściopisarstwa nie mam jednak zbyć gdzie swej pracy. Doświadczonego ludowca społecznika uprzejmie proszę o informacje z tego zakresu. Adres; Szmigularz Mikołaj pocz. Koniuszki Siemiatycze wojew. lwowskie. (1419

Młody
poeta przyjmie jakąkolwiek posadę przy wydawnictwie najchętniej w redakcji. Of. do Gaz. Grudz pod „Literat" (1417

Pracowity
sumienny, 7 kl. gimnazjum zdolny, na każde stanowisko, poszukuje pracy. względnie płatnej praktyki Józef Stasiak. Kol. Kantorka. p-ta Dobra k. Turka wój. łódzkie (1370

Młodzieniec
kaleka bez lewej ręki, uczciwy, szuka posady jako stróż, woźny lub t. p Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1362

Mężczyzna
lat 31, wiejski żonaty, uczciwy, obowiązkowy, bez nałogów, polecenie proboszcza, prosi o pracę robotnika, woźnego dozorcy domowego lub innej stałej posady. Łaskawe oferty do Gaz. Grudz. pod „Wiejski" nr. 1361

Młodzieniec
z dobrej rodziny przyjmie posadę jako uczeń leśniczego. Alfons Houskamp u. p. Chrastków. Świecie n. Osą, woj. pomorskie. (1408

Młodzieniec
ze wsi z ukończoną szkołą powszechną 17 lat, trochę poduczony, szuka posady u mistrza krawieckiego Józef Szeliwiak, pow. Płońsk poczta i miejscowość Naruszewo, woj warszawskie. (1400

Przyjmę
posadę w wydawnictwie czasopisma regionalnego, (ludowego). Wynagrodzenie minimalne. Zgłoszenie Władysław Gil. Łęg, p-ta Żegocin, k. Pleszewa, woj. poznańskie. (1366

Mistrz
stolarski znający roboty nieblowo-budowlane i modelarstwo, obeznany z zapędem mechanicznym oraz kalkulacją warsztatową, poszukuje pracy. Józef Arent. Zbiersk, wojew łódzkie. (1317

Matrymonialne

Kawaler
rzemieślnik lat 30 posiadający 2000 zł gotówki poszukuje panny. Of. z fot do Gazety Grudz. pod nr. 1428

Panna
inteligentna, lat 24 1.500 zł. gotówki, wyjdzie zamąż za pana na państwowej posadzie, lub na większe gospodarstwo. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1394

Urzędnik
państwowy kawaler lat 25 poszukuje ładnej i zgrabnej panienki do lat 25 cel matrymonialny. Posag, możliwie wykształcenie średnie Oferty kierować do Gazety Grudziądzkiej pod „Urzędnik" (1450

Starsza
religijna panna, krawcowa, z gospodarstwa, z braku znajomości szuka odpowiedniego towarzysza. Cel matromonialny. Of z fotografią do G. Grudz. pod nr. 1409.

Dwie
panienki, miłe Mazurki z gotówką, z braku znajomości poszukują mężów najchętniej inteligentnych i dobrych rzemieślników. Oferty z fotografją do G. Gr. pod Nr. 1407.

Kawaler
lat 26 posiadający 10.000 złotych nawiąże korespondencję z absolwentką szkoły handlowej, w celu matrymonialnym. Posiadanie gotówki nie jest wymagane. fot. konieczna Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1432

Kawaler
lat 26, samodzielny inteligentny. posiadacz realności 280 tys. złotych pozna pannę odpowiedniej w celu matrymonialnym Posag według możliwości Of. z fot. do Gaz. Grudz. pod nr. 1431

Sytuowaną
niezależną do lat 36 poznam. Cel matrymonialny Oferty z fotografją Topolnicki. Stopnica, poste restante (1411

Kawaler
lat 27 posiada gosp. wart 30.000 zł szuka żony tylko Pomorzankę najchętniej z Kaszub z gotówką 3.000 złotych. Of. do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 1388

Kawaler
lat 27 z gotówką 1.000 zł szuka panny posiadającą 1.000 zł. celem ożenku. Of z fotografią do Gaz. Grudz. pod nr. 1357

Zdolny
kowal i stolarz inteligentny kawaler poszukuje miłej panny z gotówką cel matrymonialny. Zgłoszenia do Gaz. Grudz. pod nr. 1449

St. Leśniowski

O nawozach pomocniczych

cena z przesyłką 1,75 zł.

Książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.

Biedna
sympatyczna, pozna pana na stałej posadzie lub na gospodarstwo w celu matrymonialnym. Of. z fot. do Gaz. Grudz. pod nr 1435

Panna
osidadająca 2.000 zł. szuka męża rzemieślnika najchętniej blacharza, któremu zapewni pracę. Oferty do Gazety Grudz. pod nr. 1351

Inteligentna
panna ze wsi, po 30 c. z gotówką 2.000 zł. i wyprawą. pozna poważnego urzędnika lub uczciwego rzemieślnika. celem ożenku. Oferty do Gaz. Grudz pod nr. 1397

Kawaler
wzorowy rolnik z większą gotówką. poszukuje panny z gospodarstwem do 100 mórg. Cel matrymonialny Oferty proszę kierować do Gaz. Grudz. pod nr. 1363

ROŻNE

Zakład
dla chorych nieuleczalnych, starców i umysłowo chorych. Klasztor Misjonarzy, Lublin, Pod wal 19 Opłata mała. (1356

Przystąpię
do spółki dobrze prosperującego przedsiębiorstwa miejscowość obojętna, dokładnie opisać Królicza. Prusce pocz. Rogoźno, wojew. poznańskie. (1427

Baczność
poszukuję wspólnika z 1.000 zł. do interesu. Kilkunastotysięczny zarobek pewny. Informacje za przesłaniem znaczka Marcelewicz Marian, Kowel, Szeroka 10, woj. wołyńskie. (1389

Tereszewo
p-ta Szafarnia, woj. Pomorskie, prosi o ofiary na kościół św. Antoniego. (1390

Dzierżawy
gospodarstwa od 6 — 15 mórg lub ogrodnicta poszukuje Stanisław Kempe, miejsc. Kadzewo, pow Srem. (1451

Uwaga! ROLNICY Uwaga!

ROCZNIK GOSPODARSKI na rok 1937

czyli Poradnik Informacyjny

O postępie wiedzy i techniki zawodowej, o najważniejszych zdarzeniach w życiu rolniczem, o nowych przepisach prawnych, działalności władz i instytucyj rolniczych. Państwowych, społecznych i prywatnych. A także o przedsiębiorstwach rolnych, leśnych i ogrodniczych oraz przemysłowych i handlowych z rolnictwem związanych.

Z kalendarzem i wykazem targów i jarmarków na 1937 r

Cena wraz z przysyłką 2,30 zł.

Wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego Grudziądz-Droga Łąkowa

Radioprogram z Warszawy

CZWARTEK, 29 lipca.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Płyty; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Pogadanka rolnicza; 12,25 Koncert ork.; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 „Turu-Kadu" — opowiadanie dla dzieci; 16,15 Pieśni ludowe śląskie w wykonaniu chóru mieszanego „Harmonia" z Mysłowic; 16,40 Na obozie (gawęda); 16,55 Symfonia Beethovena (pł.); 17,50 Poradnik sportowy; 18,05 Pogadanka społeczna; 18,15 Instrumenty orkiestrowe w roli solistów (płyty); 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Stara Baśń"; 19,40 Pogadanka aktualna; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Muzyka lekka i taneczna. W przerwie o godz. 20,45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze; 21,45 Powieść mówiona: „Wakacje pani Wandy"; 22,00 Recital skrzypcowy; 22,30 Pieśni hiszpańskie; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

PIĄTEK, 30 lipca.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Płyty; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Skrzynka rolnicza; 12,25 Koncert ork Klubu Mandolinistów „Sempre-vivo" z Poznania; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Audycja dla chorych; 16,15 Utwory fortepianowe; 16,45 Nasi emigranci w drodze do Ameryki (reportaż); 17,00 Lekka muzyka kameralna; 17.50 Z wabikiem na rogacza (pogadanka); 18,05 Pogadanka konkursowa; 18,10 Muzyka z płyt; 18,50 Pogadanka aktualna; 19,05 Transmisja opery Wolfganga A. Mozarta „FLET CZARODZIEJSKI" z Salzburga. W przerwie około godz. 20,15 Dziennik wieczorny i wiadomości sportowe; 22.05 Powieść mówiona: Wakacje pani Wandy; 22,20 Muzyka lekka z płyt; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycyj porannych podawana jest „Gazetka rolnicza"

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE
nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 popołudniu.

PRZEGLĄD GIEŁDOWY Z POZNANIA
przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.

SKRZYNKI ROLNICZE
każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

TABELE

do obliczania drewna okrągłego i czworograniastego na setne części metra sześciennego (kub.)

Odpowiednie dla leśniczych, właścicieli lasów, handlarzy drewna, rzemieślników itp.

Cena wraz z przesyłką 0,60

Wysyłkę książek uskuteczniamy tylko za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graf. i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

Powyższą książkę można nabyć bezpośrednio w naszej Ekspozyturze przy Placu 23-go Stycznia nr. 4-6

Rozpowszechniajcie „GAZETĘ GRUDZIĄDZKĄ"

„Gazeta Grudziądzka" wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik", „Dodatek Świąteczny", „Młoda Polska", „Dobra Gospodyni" i „Śmiech". Przedpłata wynosi kwartalnie na poczcie lub pod opaską 2,70 zł, miesięcznie 0,90 zł, w Wolnym Mieście Gdańsku 6,00 guldenów, za granicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 13 franków, w Belgji 4,50 belg, w Holandii 1,50 guld. hol., w Niemczech 2,00 RMK. w Szwajcarii 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk, w Austrii 4,50 szylingów, w Danii 5,50 koron duńskich, w Szwecji 3,50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol., w in. krajach rownowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr. słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł tylko za gotówkę — Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz, ul. Piłsudskiego 78. — Drukiem Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa Konto rozrachunkowe nr. 1 Grudziądz — Konto P.K.O. Poznan nr. 200.420